

WACŁAWA SZELIŃSKA (Kraków)

## IZAJASZ BONER Z KRAKOWA (OK. 1400–1471) AUGUSTIANIN, ZWANY BŁOGOSŁAWIONYM

### II. Droga do świętości\*

#### *Nota biograficzna*

Izajasz Boner urodził się w Krakowie ok. 1400 r. Pochodził ze znanej w tym mieście zamożnej rodziny. Do zakonu augustianów przy kościele Św. Katarzyny na Kazimierzu w Krakowie wstąpił przed 1419 r. W tym też roku władze zakonu w Rzymie skierowały go na wyższe studia zakonne do Padwy, gdzie w 1422 r. został kursorem, a w 1424 roku przyznano mu tam tytuł lektora św. teologii. Musiał odznaczać się dużymi zdolnościami i zaletami umysłu, gdyż powierzono mu w zakonie odpowiedzialne funkcje: w latach 1438–1440 był wizytatorem klasztorów prowincji bawarskiej, w roku 1452 generał zakonu wyznaczył go na swojego zastępcę jako wikariusza generalnego na kapitułę prowincjalną do Ratyzbony. Równocześnie z wykonywaniem funkcji zakonnych Izajasz podjął w 1443 r. studia na Uniwersytecie Krakowskim. Szybko osiągnął kolejne stopnie na Wydziale Teologicznym, uzyskując z początkiem 1445 r. licencjat teologii, a w latach 1447 do 1448 – doktorat. Od tego też czasu przez ponad 20 lat, do swojej śmierci w roku 1471, odnotowywany był w różnych dokumentach jako: „doctor et professor paginae sacrae”, „sacrae theologie professor”, „sacrae theologie magister seu professor”. Angażował się też żywo w życie naukowe uczelni, brał udział w dyskusjach naukowych, prezentując zdecydowanie swoje przemyślane poglądy i racje. Prowadził również działalność kaznodziejską, najpewniej w duchu nauki augustiańskiej, sądząc po zachowanym do dzisiaj, a należącym ongiś do niego, rękopisie z *Quadragesimale* Alberta z Padwy, augustianina.

W macierzystym klasztorze krakowskim Izajasz zajmował wysoką pozycję, zaraz za przeorem. O życiu jego w tym klasztorze przekazują

---

\* Część I ukazała się w 29. tomie „Analecta Cracoviensia”. W przypisach do niniejszego artykułu zastosowano następujące skróty:

APKr – Archiwum Państwowe w Krakowie

BJ – Biblioteka Jagiellońska

PSB – *Polski słownik biograficzny*

informacje jego życiorysy, najstarsze pochodzące z 1610 r., oparte na szeroko zebranych źródłach pośrednich, albowiem bezpośrednie i wcześniejsze przekazy spłonęły w pożarze klasztoru w 1556 r. Według hagiografów, Izajasz prowadził w zakonie owocną działalność naukowo-dydaktyczną, dbał o wysoki poziom moralny współbraci, nawoływał ich do pilnego przestrzegania obowiązków i ślubów zakonnych, sam dawał przykład poprzez surowe umartwienia ciała, stosowanie ostrych postów, pokutę, pokorę, noszenie lichego odzienia; z poświęceniem największym służył chorym i biednym, z pogodą znosił wszelkie udręczenia, z miłością wybaczał innym ich błędy, a w rozmyślaniach i modlitwie zatracił się, szczególnie w nabożeństwie do Matki Boskiej przed jej obrazem.

Izajasz zmarł 8 lutego 1471 r. i został pochowany w kaplicy Św. Doroty w krużgankach klasztornych, pod kamienną płytą z wyrytym na niej jego wizerunkiem i stosownym napisem.

### *Izajasz w opinii świętości*

Izajasz Boner umarł w opinii świętości. Zgodna tradycja przekazuje, że pierwszego cudu dokonał, będąc jeszcze w zakonie. Przywrócił do życia zmarłego Stanisława z Kazimierza, przyniesionego na krużganki kościelne w chwili, kiedy Izajasz pogrążony był w modlitwie przed obrazem Matki Bożej, wymalowanym za jego przyczyną; zwrócił się do niej ze słowami: „Monstra te esse Matrem”, prosząc o przywrócenie życia zmarłemu i ten ożył. Ten cud notują wszystkie życiorysy Izajasza, i te z 1610 r., i następne z późniejszych lat. Istnieje nadto ogólna informacja u A. Culsiusa (s. 17), że Izajasz dokonał za swego życia drugiego cudu wskrzeszenia zmarłego; ta relacja nie jest jednak powszechnie podawana w jego późniejszych życiorysach. Dalsze *miracula*, opisywane w jego biogramach, działy się już przy jego grobie. Jak wynika z przesłanek źródłowych, spisywał je, lub w ogóle spisał, Augustyn Culsius. Sam przyznaje, że z powodu zniszczenia w pożarze klasztoru, razem z całą wspaniałą biblioteką, księgi, w której były spisane życie i cuda Izajasza „per illos Patres, qui cum eo vixerunt”, podjął się spisania cudów „quae sive Chronica diversa, sive tempora nostra suppeditant”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> A. C u l s i u s, *Vita, gesta et miracula B. Esaiiae Poloni, S. Theologiae Doctoris Ordinis F.F. Eremitarum Sancti Augustini, Casimiriae ad Cracoviam in templo S. Catharinae Anno Domini 1471, die 11 Februarij sepulti. Auctoritate Illustrissimi Dom:Dom: Bernardi Maciejowski Sanctae Romanae Eccl: Cardinalis, Archiepisc: Gnesnen: Ante edita, nunc vero Ex diversis Authoribus fide dignis, itemque ex Catalogo Sanctorum et Beatorum Regni Poloniae accuratius desumpta, et recussa, per R.P.F. Augustinum Culsium S. Theol: Lectorem: Monasterij Ilcusiensis Priorem, Ord. Eremit. S. August. Superiorum permissu. Cracoviae in Officina Nicolai Lobii. Anno*

Bezpośredni udział Culsiusa w tej pracy jest wyraźnie poświadczony w relacji cudu z 12 marca 1609 r. dotyczącego Jana Halera, rajcy olkuskiego, cierpiącego na dotkliwy ból zębów, który „coram me votum fecit, se post recuperatam veletudinem cum argentea tabula, et una Missa votiva sepulchrum B. Esaiæ visitaturum”<sup>2</sup>. Marcin Baroniusz, relacjonując ten cud, napisał: „Famatus Joannes Haler [...] coram patre fratre Augustino Casimiriense Ordinis fratrum Eremitarum Sancti Augustini votum vovit...”. Paweł Wyskitcyusz w tym miejscu napisał: „Jan Haler Olkuski Rayca [...] przy obecności Wielebnego Oycy Augustyna Lektora Theologiey, przeora olkuskiego klasztoru zakonu naszego, uczynił ślub...”, a w 1670 r. Fulgenty Dryjacki powtórzył: „Radny P. Jan Haler y Mieszczanin Olkuski [...] przy obecności W.O. Augustyna Kulsiusza, gdy poślubił Panu Bogu nawiedzić grób B. Izajasza”<sup>3</sup>.

Kulsiusz spisywał cuda aż do ostatniej chwili przed wydaniem życiorysu Izajasza, ostatni bowiem cud zanotował pod datą: „A.D. 1610 in vigilia Ascensionis Domini”, czyli dnia 19 maja, a biogram Izajasza ukończył i oddał do druku 12 sierpnia. Z jego relacji i opisu cudów

---

*MDCX*, s. 16–17. Możliwe, że relacje z cudów sobie współczesnych spisywał pierwotnie na luźnych kartach, nie równocześnie z doznaną łaską, nie jest bowiem utrzymany w spisie cudów ściśle chronologiczny ich układ. Niemniej spisywane być musiały z relacji bezpośrednich świadków, bo np. Stanisław Gołębiowski, obywatel kazimierski, poświadcza publicznie dnia 14 maja 1607 r. uzdrowienie syna: „Ego Stanislaus Gołębiowski civis casimiriensis, protestor coram Deo et piis hominibus qualiter puer meus ...”; M. B a r o n i u s z, *Vita, gesta et miracula Beati Esaiæ Poloni Cracoviensis, Doctoris, Ordinis Fratrum Eremitarum Sancti Augustini, Casimiriæ ad Cracoviam in templo S. Catharinae tumulati, Anno Domini 1471, Die 8 Februarii. Ex diversis Authorum fide dignorum fragmentis excerpta et in Catalogo Sanctorum Regni Poloniae Patronorum serie est congesta, et nunc primum in lucem aedita: auctoritate Illustrissimi Domini Bernardi Macieiewski, Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalis, Archiepiscopi Gnesnensis. 1606. A Martino Baronio Iaroslaviense Clerico. Scitote quoniam mirificavit Dominus Sanctum suum et dedit illi sapientiam Sanctorum. Psal: 4 Eccles: 45. Cum gratia et Privilegio S.R.M. Superiorum permissu. Cracoviae, Basilius Skalski impressit, Anno domini, MDCX*, s. 18–19, podobnie Anna Milowska, mieszcanka kazimierska, autoryzuje dnia 29 lipca 1608 r. uzdrowienie swojej służebnej, Jadwigi: „... testatur quod puella sua nomine Hedvigis...” (tamże, s. 19).

<sup>2</sup> A. C u l s i u s, jw., s. 27.

<sup>3</sup> M. B a r o n i u s z, jw., s. 20; P. W y s k i t c y u s z, *Żywoł, dzieje y cuda Błogosławionego Ezaiasza Bonara, Doktora w Piśmie S. Zakonu Oycow Pustelnikow S. Augustyna. Przez oycy Pawła Wyskitcyusza, S. Theol. Licent. tegoż Zakonu, pilnie napisane y do druku podane. Z dozwołeniem Starszych. W Krakowie, w Drukarni Mikołaiia Loba, Roku Pańskiego, 1610*, s. 23; F. D r y j a c k i, *Żywoł pobożny Sługi Bożego, B. Izajasza Bonera Pisma Świętego Doktora Zakonu Eremitów Augustyna św. prowincyi polskiej, w Konwencie Krakowskim, przy kościele Katarzyny św. z wielu autorów wybrany: niektóre także tegoż kościoła i konwentu, godne pamięci krótcie wypisane dzieje. Przez X. Fulgentego Dryjackiego Podprzeorzeżego Konwentu Krakowskiego. Za pozwoleniem i Cenzurą Zwierzchności, R.P. 1670, w Kazimierzu przy Krakowie, w drukarni Balcera Smieszkwica, I.K.M. Typografa*, s. 85, poz. XXIV.

czerpali i Marcin Baroniusz, i Paweł Wyskitcjusz<sup>4</sup>, jak również później Fulgenty Dryjacki. Ten ostatni do opisu cudów, znanych już z przedstawień poprzedników, dołączył jeszcze kilka znaczniejszych z lat 1621–1669 i w sumie dał 37 relacji, zaznaczając, że wiele cudów musiało w pracy swojej dla skrócenia pominąć, a „wiele by się jeszcze mogło wypisać dobrodziejstwa y łaski Bożey przez Bł. Izajasza wyświadczonej ludziom”<sup>5</sup>.

Opisane przez hagiografów Izajasza *miracula* to głównie cudowne polepszenie zdrowia, uratowanie życia w nieszczęśliwym wypadku, przywrócenie funkcji witalnych w momencie agonii, natychmiastowe uzdrowienie chorej części ciała – najczęściej nóg czy głowy, ratunek w ciężkiej nieuleczalnej chorobie, w zachwianiach nerwowych i psychicznych, ustąpienie śmiertelnej gorączki. Ale były też uleczenia z epilepsji, opętania, gruźlicy, trądu. Wznoszono modły do Izajasza we własnych sprawach, proszono o cudowne uzdrowienie niemowląt i dzieci, współmałżonków, sług, opamiętanie w złości.

Proszący to głównie mieszkańcy Kazimierza, ale był też tympanista Krzysztof Prawiński z orkiestry króla Zygmunta III, szlachcic Stanisław Łazarzowski, Szymon z krakowskiego Kleparza modlący się o zdrowie dla ciężko chorej żony, Samuel Ferlorn, złotnik z Krakowa, Wawrzyniec ze Lwowa, Jan Haler, rajca z Olkusza. Wszyscy oni składali przede wszystkim ślub nawiedzenia grobu błogosławionego Izajasza po uzyskaniu łaski uproszonej, przyrzekano też złożyć wotum z wosku – najczęściej grubą świecę, zamówić mszę wotywną dziękczynną i zawiesić tablicę z podziękowaniem. Według świadectwa Kulsiusza niemal każdy doświadczył łaski, o którą prosił Izajasza, zawieszał tablicę wotywną z dziękczynnym tekstem, który w dwu wypadkach Kulsiusza przytoczył: 12-wierszowe elogium zaczynające się od słów: „Religionis honor, decus immortale tuorum...”, poświęcone Izajaszowi przez mieszczanina kazimierskiego Joachima Focha w 1603 r. za wyleczenie z ciężkiej choroby, oraz pięknym metrum napisane „Carmen elegans”, składające się z 50 wierszy, którą to pieśń zakończoną modlitwą o wstawiennictwo bł. Izajasza, umieścił na tablicy przy jego grobie „vir quidam non postremae eruditionis”, proszący o opiekę w ciężkich strapieniach<sup>6</sup>.

Opisy cudów były specyfiką biogramów Izajasza w XVII w. Późniejsze życiorysy sługi Bożego, jeśli zawierały ten element w jego bio-

<sup>4</sup> A. C u l s i u s, jw., s. 7, 30; M. B a r o n i u s z (s. 5, 21) wykorzystał spis Culsiusza tylko do relacji z 10 czerwca 1609 r. i wydając swój życiorys Izajasza już 10 kwietnia 1610 r., nie zamieścił opisów z końca 1609 i 1610 r. P. W y s k i t c y u s z (s. 25 i s. 9 nlb.) podał całość spisu cudów do 19 maja 1610 r., albowiem jego dziełko wyszło z druku dopiero 4 września tego roku.

<sup>5</sup> F. D r y j a c k i, jw., poz. XXX–XXXVII.

<sup>6</sup> A. C u l s i u s, jw., s. 17–22. Żadna z tablic wotywnych, na ogół drewnianych, nie zachowała się.

grafii, to powtarzały jedynie owe opisy z hagiogramów do 1670 r., często tylko w wyborze lub w ogólnych omówieniach czy krótkich wzmiankach<sup>7</sup>. Informacje o wotach, zawieszanych przy grobie Izajasza w podzięce za otrzymane łaski w późniejszych latach, odnotowywane były w księgach klasztornych lub w opisach jego grobu czy kaplicy. Tak przechował się opis tablic wotywnych z wyobrażeniem postaci Izajasza, opis pochodzący z końca XIX w. Z tego też czasu pochodzi odręczne podziękowanie S. Długoszowskiego z Kongresówki za wyleczenie z choroby gardła, za którą to doznaną łaskę uzdrowiony złożył jako wotum serce srebrne do grobu bł. Izajasza<sup>8</sup>.

Niezależnie od wyobrażeń postaci Izajasza na tablicach wotywnych, istniały też liczne przedstawienia ikonograficzne sługi Bożego. Jednym z rozpowszechnionych od początku XVII w. obrazów była scena zbiorowa przedstawiająca *Felix saeculum Cracoviae*, czyli postacie sześciu świętych czy błogosławionych, żyjących w tym samym XV w. w Krakowie i związanych przyjaźnią. Obrazy takie znajdowały się w kaplicy Collegium Maius, w kościele Mariackim w Rynku, u św. Marka w Krakowie, na plebanii w kościele parafialnym w Morawicy i kościele klasztorным OO. Bernardynów w Alwerni koło Krakowa<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> Na kilkadziesiąt życiorysów Izajasza, napisanych do dnia dzisiejszego, pełny opis cudów zawierają jeszcze tylko publikacje obce, również w XVII w. wydane; są to prace: C o r n e l i u s Curtis Ord. Erem. S. Augustini, *Vita Beati Esaiiae Ordinis Eremitarum S. Augustini*, Antwerpiae 1638; *Acta Sanctorum quotquot toto orbe coluntur vel a Catholicis Scriptoribus celebrantur, quae ex Latinis et Graecis, aliarumque gentium antiquis monumentis collegerunt ac digesserunt Servata primigenia Scriptorum phrasi, et variis observationibus illustrarunt Joannes Bollandus, Godfridus Henschenius Societatis Iesu Theologi. Prodit nunc tribus tomis Februarius, in quo MCCCX nominatorum Sanctorum et aliorum innumerabilium memoria vel res gestae illustrantur. Tomus II complectens dies X medios a VII ad XVII. Antverpiae, apud Jacobum Mevrsium. Anno MDCLVIII, pag. 213–217 – VIII Februarii, De B. Isaia Bonero Ordinis Eremitarum S. Augustini Casimiriae ad Cracoviam in Polonia – obszerny życiorys Izajasza oparty całkowicie na biogramie M. B a r o n i u s z a. Nie liczy się tu przedruków prac biograficznych o Izajaszu, m.in. dziełka F. Dryjackiego z 1670 r., wydanego ponownie, z inną tylko dedykacją, w 1760 r. i biogramów reedytowanych przez A. Sutora w 1885 r.*

<sup>8</sup> *Descriptio Sepulchri, tabellarum votivarum, aliarumque memoriarum Beati Isaiae Boneri in Ecclesia S. Catharinae V.M. PP. Augustinianorum Cracoviae* – APKr Aug. 471, s. 339–341; odręczne podziękowanie S. Długoszowskiego (zob. tamże, Aug. 474, s. 451). Wcześniej jeszcze, pod rokiem 1685, annały klasztorne odnotowały „Vota na obrazie błogosławionego Ezajasza. Tabliczek dwie srebrne” (A. S u t o r, *Catalogus scriptorum et historicorum qui de Beato Isaia Bonero Sacrae Theol. Doctore, Ord. Erem. S. Patris Augustini, Confessore, Patrono Regni Poloniae egerunt. Collegit et serie chronologica disposuit Fr. Augustinus Laurentius M. Sutor, Ord. Erem. S.P. Augustini, Conventus Cracoviensis, Prior, Cracoviae* 1885, s. 30).

<sup>9</sup> Opis tych obrazów zamieścił A. S u t o r: *Imagines et effigies Beati Isaiae Boneri*, [w:] *Catalogus scriptorum et historicorum...*, s. 80–84. Częściowy opis znalazł się w aktach kanonizacji Jana Kantego: *Congregatione Sacrorum Rituum... Romae MDCLXXV*, p. 43–36, 121. Wizerunek sześciu świętych wykorzystano również w publikacji: *Felix saeculum Cracoviae*, wyd. w Rzymie w 1767 r. w związku z kano-

Przedstawienie Izajasza w łączności z pięcioma mężami jego czasu, cieszącymi się opinią świętości, w tym z najbardziej czczonym Janem Kantym, było wyrazem wysokiego uznania dla jego osoby i świadectwem wcześniej rozpowszechnionego kultu.

Izajasz znalazł się też w przedstawieniu ikonograficznym zespołu patronów polskich, do których był zaliczany w literaturze od najdawniejszych czasów<sup>10</sup>. Malowano go jako postać samotną, modlącą się przed ołtarzem, nad którym ukazuje się Matka Boża z dzieciątkiem na ręku, czasem łącznie ze św. Augustynem. Najczęstszym z wizerunków Izajasza był właśnie ten, przedstawiający go pogrążonego w modlitwie; tak wyobraził go już Marcin Baroniusz w załączonym do życiorysu Izajasza drzeworycie z 1610 r., tak przedstawiano go częstokroć w wiekach późniejszych, tak też widnieje w najnowszej ikonografii XX wieku: w witrażu fundowanym w 1930 r. przez przemysłowca Władysława Dziadonia według projektu Z. Giedliczki, w oknie krużganka klasztoru Św. Katarzyny naprzeciw sarkofagu Izajasza i w stylizowanym nowoczesnym obrazie, wykonanym w Rzymie w 1994 r. Macierzysty klasztor Augustianów przechowuje też kilka obrazów z postacią swego świątobliwego współbrata w klasztorze i w kościele Św. Katarzyny, w tym jeden w zapleczkach stali w prezbiterium. Istnieją również wyobrażenia niekonwencjonalne, umieszczane w różnych publikacjach, jak np. przedstawienie Izajasza w skromnym mniszym habicie rozdającego chleb biednym u wrót klasztoru lub przepisującego uczone księgi<sup>11</sup>.

W rzeźbie przedstawiano Izajasza na łożu śmierci, pocieszanego przez Matkę Bożą i św. Augustyna, oraz Izajasza w chwale niebiańskiej<sup>12</sup>.

Specjalną formą kultu było wybicie w drugiej połowie XIX wieku, z inicjatywy klasztoru krakowskiego, medalika na cześć błogosławionego Izajasza. Medalik został wybity u medaliera w Paryżu, w białym metalu, w ilości 40 000 sztuk w dwu zamówieniach tego samego odbi-

---

nizacją Jana Kantego. Zob. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1: *Wojew. Krakowskie*, pod red. J. Szablowskiego, Warszawa 1951, s. 21; 1953, s. 97–99, 167.

<sup>10</sup> Jednym z takich wizerunków Izajasza był obraz patronalny w zakrystii kościoła Św. Piotra i Pawła w Krakowie, z napisem: „Regni Poloniae murus et antemurale”; zob. A. S u t o r, *Catalogus scriptorum et historicorum...*, s. 81–82. Jako Patrona Królestwa Polskiego czczono Izajasza w odach, hymnach, pieśniach, wezwaniach i oracjach.

<sup>11</sup> Odbitki prasowe postaci Izajasza znajdują się m.in. w publikacjach: *Poczet świętych polskich*, Kraków 1862; *Święte pamiątki Krakowa*, Kraków 1883, s. 145; *Skarbiec świętych Pańskich*, opracował i zestawiał ks. dr W. Galant, Przemyśl 1911, s. 82; *Starajmy się o Świętych Polskich. Bł. Izajasz Boner (8 lutego)*, „Dzwon Niedzielnny” 5 II 1928, s. 86–88.

<sup>12</sup> Pierwsza z rzeźb znajdowała się w dawnym oratorium klasztornym, z dwu drugich wyobrażeń Izajasza jedna rzeźba zdobiła sarkofag jego w poświęconej mu kaplicy, druga wejście do nowicjatu w dawnym klasztorze.

cia; z jednej strony medalik przedstawia błogosławionego Izajasza w ekstazie przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia, wokół biegnie napis: „Błogosławiony Izajasz Zakonu XX. Augustianów Krakowskich Patron Narodu Polskiego zm. 1471”; druga strona przedstawia Maryję Pannę, św. Augustyna i św. Monikę, tak jak jest to namalowane na obrazie wiszącym w klasztorze, sławnym łaskami, a napis w otoku brzmi: „Najświętsza Maryjo Panno Pocieszenia módl się za nami”. Medalik ten pragnęła, za zgodą ówczesnego przeora krakowskich augustianów Zygmunta Wołka, wybić w czystym srebrze rodzina Alfreda Guthrie-Graham-Bonara z Anglii, w ilości 8–10 egzemplarzy dla własnego użytku rodziny Bonarów, ale przy zachowaniu formy nazwiska Izajasza: „Bonar”, a nie: „Boner”, jako że jedynie ta forma jest właściwa dla błogosławionego, chluby rodziny Bonarów, nie Bonerów<sup>13</sup>.

Prócz przedstawień ikonograficznych, komponowano na cześć Izajasza pieśni i hymny – o różnej wartości artystycznej i literackiej, ale zawsze z najwyższym uwielbieniem sławiące świętobliwego męża. Najstarszy *Hymnus de Beato Esaia*, wierszowany, siedmiozwrotkowy, umieścił w biogramie o Izajaszu Marcin Baroniusz w 1610 r., możliwe, że własnego autorstwa, w języku łacińskim: *Festiva lux optata...* Pierwszy hymn w języku polskim wydrukował w sto lat później, w 1717 r., Anastazy Kluziewicz, augustianin, w książeczce przeznaczonej dla czcicieli Matki Bożej Pocieszenia, jako *Hymn do Błogosławionego Ezajasza*, zaczynający się słowami: „Ezajaszu Wyznawco, Ozdobo Akademii, Świętego przykładu dawco, Człowiekowi każdemu”. Wiele poematów o tym charakterze poświęcono Izajaszowi, i wiele też, jak te dwa powyższe, kończyły się modlitwą i antyfoną<sup>14</sup>.

Specjalne też modlitwy towarzyszyły nabożeństwom odprawianym przy grobie Izajasza. Od końca XVIII w. augustianie odmawiali je codziennie według ustalonego w *Examen seu Exercitium diurnum. Praeces quotidianae* rytu; składały się na nie: zmieniony nieco hymn Baroniusza z 1610 r. *Festiva lux optata lux...*, trzy *Trina devotio ad B. Esaiam*, 12-zwrotkowy „Hymnus novissimus et usitatus ad Eundem”, a pomiędzy nimi antyfony uzupełniane wersetami i oracją<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Reprodukcję awersu i rewersu medalika zob.: J. K u ś, *Z najnowszych badań nad dziejami kościoła Św. Katarzyny w Krakowie*, Kraków 1985, tabl. 43 i 69. Korepondencja z 1877 r. w sprawie wybicia medalika – oryginały listów rodziny Guthrie-Graham-Bonarów i kopie listów przeora Zygmunta Wołka zachowały się w rękopisie: APKr Aug. 474, s. 47–73.

<sup>14</sup> Spośród licznych dowodów tego rodzaju hołdów można przytoczyć: *Pantheon Deo Optimo Maximo Deiparae Mariae Immaculate Conceptae, Divisque Regni Poloniarum Tutelaribus ... opera D. M. Sebastiani Piskorski Can. Crac., Cracoviae 1696*, fol. 21; *Pantheon Augustinianum sive elogium virorum illustrium Ordinis S.P. Augustini, aera chronologica et crisi illustrata auctore F. Augustino Maria Arpe Genuensi S. Th. Professore eiusdem Ordinis Historiographo*, Genuae 1709, Elogium LXVII (s. 212–214); O. H o n o r a t G ó r n y, *Arka pociechy albo godzinki o pocieszeniu Najświętsze Panny Maryi*, Kraków 1796, s. 176–179.

<sup>15</sup> Zob. rks BJ akc. 255/53 (daw. sygn. Aug. 50), s. 69–76.

Najpełniejszy obraz oddawania czci Izajaszowi uwidoczniał się w zorganizowaniu w 1871 roku przez zakon „Pamiętki czterystoletniej rocznicy zejścia błogosławionego Izajasza Bonera Augustyjana”. Jak pisał w wydanej z tej okazji broszurze główny inicjator i organizator obchodów prowincjał Zygmunt Wołek, „celem zachowania śladu tej tak drogiej dla zakonu augustyjańskiego rocznicy i przekazania jej pamięci przyszłym swym braciom i siostram zakonnym”, zebrano w jedną całość przebieg uroczystości czterechsetlecia śmierci błogosławionego męża, oraz „starodawne hymny i modlitwy w czasie tejsze używane”, a „wszystko zaś to ku większej chwale Boga w Trójcy Jedynej i ku potwierdzeniu owej od czterech wieków oddawanej czci błogosławionemu Izajaszowi Bonerowi tak przez zakon XX. Augustyjanów, jak i naród polski”<sup>16</sup>.

Do szczegółowego opisu uroczystości i wszystkiego, co się z nią wiązało, dołączył ojciec Wołek *Litanie o błogosławionym Izajaszu Bonerze*. Litania ta była potem drukowana jako pozycja samoistna; ok. 1896 r. wydano ją u Karola Budweisera w Krakowie, w 1897 r. u J. Litwińskiego w Wieliczce, staraniem wielce zasłużonego dla augustianów o. Mikołaja Szpernogi<sup>17</sup>. Do dnia dzisiejszego litania ta, w zmienionej nieco szacie językowej, w poszczególnych wezwaniach odpowiadającej współczesnej polszczyźnie, odmawiana jest w dniu 8 lutego po uroczystej mszy św. przy grobie w mauzoleum błogosławionego Izajasza u Św. Katarzyny.

Specjalnym wyrazem czci dla świątobliwego augustianina było przyjmowanie imienia Izajasz przez zakonników, jako imienia zakon-

<sup>16</sup> *Pamiętka czterystoletniej rocznicy zejścia błogosławionego Izajasza Bonera Augustyjana obchodzona dnia 8 Lutego 1871 r. w kościele św. Katarzyny P. i M. XX. Augustyjanów w Krakowie*, Kraków 1872, s. 4. Zezwolenia na odprawianie uroczystych modłów w czterechsetlecie śmierci Izajasza udzielił – na prośbę „Xiędza Wołka Komisarza Generalskiego XX Augustyjanów na Kazimierzu”, uważającego za swój „święty obowiązek iść w tym względzie torem poprzedników swoich” w zakonie, który „z szczególną uroczystością obchodził każde stulecie” zgonu Izajasza – Konsystorz Jeneralny Dyecezyi Krakowskiej w Krakowie dnia 10 stycznia 1871 r., nakreślając szczegółowy tok modłów (*Pamiętka...*, s. 5–7; APKr Aug. 474, s. 403–404). Pięćsetletnia rocznica śmierci Izajasza przypadała na okres rozwiązania zakonu w latach 1950–1978, nie mogła być zatem oficjalnie czczona. Przypomnieniem jej był tylko artykuł ks. B. P r z y b y s z e w s k i e g o: *Na pięćsetną rocznicę śmierci błog. Izajasza Bonera, augustianina i profesora teologii na Uniwersytecie Krakowskim, um. 1471*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” R. 108:1971, s. 232–236, gdzie autor nakreślił krótki rys życia Izajasza na tle ówczesnej epoki, nazywając go jednym „z tych świątobliwych nauczycieli narodu polskiego”, i dając również obraz jego drogi życia wewnętrznego, z położeniem nacisku na wyraźne w jego pobożności elementy kultu maryjnego.

<sup>17</sup> Zob. BJ St. Druki Aug. 4066; APKr Aug. 474, s. 433–436, 425–428. Do litanii dołączono antyfonę do Najświętszej Maryi Panny oraz krótką notę biograficzną Izajasza. O o. Mikołaju Szpernodze zob.: G. U t h, *Szkic historyczno-biograficzny Zakonu Augustyjańskiego w Polsce*, Kraków 1930, s. 206–208, 211, 221.



nego, oraz nadawanie tego imienia dzieciom na chrzcie. Pierwszy wypadek nadania takiego imienia chrzestnego odnotowany został w życiorysach Izajasza z 1610 r., kiedy to za przyczyną tego błogosławionego martwo urodzone dziecko zostało przywrócone do życia, i wdzięczni za cud rodzice chłopca „naprzód ochrzcić kazali, Ezaia- szem mianowali, ślub wypełnili, tablice o tym zawiesili”<sup>18</sup>. Odnośnie do przyjmowania imienia zakonnego przez ojców czy braci można znaleźć kilkunastu zakonników w różnych miejscowościach w zakonach augustiańskich, którzy nosili imię Izajasz, z tym że w niektórych przypadkach zaznaczono wyraźnie, że jest to Izajasz Boner. Tak w 1770 r. zmarł w klasztorze w Pilźnie czcigodny ojciec Esaias Bone- rius Gawłowski, lektor teologii; nieco później w katalogu oo. Augu- stianów prowincji polskiej wymieniony jest: Maryani Izajasz Boner; w drugiej połowie XIX w. żył w krakowskim konwencie brat Izajasz Boner Błaszczyk<sup>19</sup>.

Izajasz więc, umierając w opinii świętości, którą to opinią cieszył się jeszcze powszechnie za życia, odbierał nieustannie żywą cześć u potomnych; jego kult trwa nieprzerwanie po dziś dzień. Świadczyć o tym mogą również starania o godne przechowanie jego szczątków doczesnych.

### *Podniesienie i translacja doczesnych prochów Izajasza*

Izajasza, według zgodnych relacji jego biografów z 1610 r., pocho- wano w kościele macierzystym Św. Katarzyny, w kaplicy Św. Doroty, przykrywając grób kamienną płytą, na której wyryto wizerunek zmarłego i umieszczono napis<sup>20</sup>. Z płytą tą związane są opisy pierw-

<sup>18</sup> P. W y s k i t c y c u s z, jw., s. 21–22 (31 XII 1608).

<sup>19</sup> Zob. rps APKr Aug. 90: Wykaz zmarłych zakonników augustiańskich prowincji polskiej w latach 1746–1786, s. 6; w tym samym rękopisie na s. 4 pod r. 1778 odnoto- wano, iż 20 kwietnia zmarł o. Esaias Konarski w klasztorze w Założcach, w diecezji lwowskiej, a na s. 10 pod r. 1763 zapisano zgon o. Esaiasa Mahuczy’ego w konwencie w Brześciu Litewskim. Zob. dalej: APKr Aug. 85: Katalog OO. Augustyanów prowincji polskiej od r. 1342 (w istocie jest to indeks do jakiegoś katalogu), s. 32, Maryani Iza- jasz Boner; równocześnie odnotowano, iż imię „Izajasz” przybrało kilkunastu zakon- ników, zob. s. 11, 17, 21, 22, 25, 40, 44, 55. Brat Izajasz Boner Błaszczyk, na świecie Piotr, Ślązak, śluby zakonne złożył 8 lutego 1850 r., czynny w zakonie głównie jako kwestarz, był żywo zaangażowany w szerzeniu czci swego błogosławionego patrona, zob. APKr Aug. 83: *Cathalogus alphabeticus Fratrum Augustinianorum Provinciae Polonae [...]* labore A.R.P. Sigismundi Wołek electi Provincialis conscriptus [...] 1849–1891 (uzupełniany do 1948 r.), s. 11; *Schematismus Patrum, Fratrum et monialium Ordinis Eremitarum S.P. Augustini in Magno Ducato Cracoviensi pro anno 1869*, T. Piekarii 1869, s. 5 (BJ Aug. 4071); G. U t h, jw., s. 185; *Pamiętka czterystoletniej rocznicy...*, s. 30–31.

<sup>20</sup> A. C u l s i u s, jw., s. 15–16 tak pisze: „Moritur ergo vel potius ad vitam proficiscitur a morte Anno Domini 1471 quo sancta Religio super sepulchrum lapidem grandem, cum eiusdem incisa imagine, talique inscriptione posuit: A.D.

szych cudów, mających miejsce przy grobie świętobliwego męża: strącenie z niej nierządnych niewiast, które nieopatrznie na niej stanęły, oraz niemożność jej podniesienia, mimo największych wysiłków, gdy chciano obok pochować niegodnego prowincjała augustiańskiego. Oba zdarzenia, z roku 1569 i 1602, uznano za cudowną interwencję Izajasza.

Owa płyta nagrobna Izajasza nie zachowała się, natomiast ocalała do dziś tablica murowana z umieszczoną ponad nią płaskorzeźbą profilu głowy Izajasza w profesorskim birecie. Tablica wraz z wykuty na niej 10-wierszowym elogium na cześć Izajasza – „Lechiadum claro prognatus sanguine doctor Esaias...” – i ową płaskorzeźbą, ufundowana została w hołdzie Izajaszowi w roku 1604 przez prowincjała Jakuba Mojskiego i umieszczona przy grobie, na ścianie obok okna kaplicy<sup>21</sup>.

Dokonywane za przyczyną Izajasza cuda i rosnący szybko kult jego osoby, przekształcający się w XVII wieku z kultu prywatnego w publiczny, spowodował, że w 1633 r. za pozwoleniem papieża Urbana VIII, a za staraniem Augustyna Liberiusza, doktora teologii, w czasie rządów prowincjała Izajasza z Bochni podniesiono zwłoki Izajasza. Kilkanaście lat później, w 1648 r., wzniesiono w kaplicy Św. Doroty ołtarz murowany i na nim ustawiono tumbę ze szczątkami Izajasza; obok ustawiono drugi ołtarzyk z obrazem Izajasza<sup>22</sup>.

W roku 1699, dnia 10 lutego, dokonano otwarcia grobu, oglądu i rewizji relikwii w tumbie, z inicjatywy Szymona Świebockiego, doktora teologii, ówczesnego przeora konwentu krakowskiego, pierwszego definitora prowincji, w asyście kilku znacznych członków zakonu i pozostałych ojców i braci. Znalezione szczątki szczegółowo spisano i opisano, po czym trumnę zapieczętowano. W listopadzie 1709 r. tenże sam Szymon Świebocki przeniósł czaszkę Izajasza do nowej połączanej tumbi<sup>23</sup>.

M.CCCC.LXXI Mens. II. Obijt Venerabilis Pater Isaias Sacrae Theologiae Professor. In manu sententiam tenet: Tempus breve, iudiciumque difficile”. Por. też P. W y s k i t c y u s z, jw., s. 14.

<sup>21</sup> A. C u l s i u s, jw., s. 16; P. W y s k i t c y u s z, jw., s. 14–15.

<sup>22</sup> *Pamiętka czterystoletniej rocznicy...*, s. 5; B. P r z y b y s z e w s k i, *Izajasz Boner (ok. 1399–1471)*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, pod red. O. Romualda G u s t a w a OFM, t. 1, Poznań–Warszawa–Lublin 1971, s. 423. To przeniesienie tumbi z prochami Izajasza na ołtarz, po elewacji spod kamiennej płyty nagrobnej, było zapewne z jednej strony widomym znakiem nadziei na rychłe wyniesienie go na ołtarze, nadziei realnej po wydanej w 1634 r. bulli papieża Urbana VIII dopuszczającej beatyfikację sług bożych cieszących się nieprzerwanym kultem przed rokiem 1534, a do takich należał Izajasz, z drugiej strony – było aktem duchowego wsparcia braci augustianów wobec grozy wojen kozackich od 1648 r., potem szwedzkich, niosących im pożogę, okrucieństwa i śmierć; por. o sytuacji zakonu w tych czasach: G. U t h, jw., s. 120–130.

<sup>23</sup> „Connotatio Sacrarum B. Isaiiae Boner Augustiniani Reliquiarum in hac Cista contentarum et revisio earundem Anno Domini 1699 Die 10 Februarii”, pod doku-

W drugiej połowie XVIII wieku, pod wpływem pomyślnie przebiegających starań o kanonizację Jana Kantego, kolegi Izajasza z Krakowskiej Wszechnicy, augustianie podjęli działania zmierzające do uświetnienia miejsca spoczynku szczątków ich świątobliwego współbrata. Przeor z lat 1761–1769, Liberat Wolski, urządził w odnowionym za jego staraniem klasztorze i kościele grobowiec Izajasza na wzór mauzoleum św. Jana Kantego u Św. Anny. Na krużganku, obok sanktuarium cudownego obrazu Najświętszej Maryi Panny, stanął ołtarz, a na nim cztery figury przedstawiające zakonników augustiańskich, dźwigających drewnianą, połączoną tumbę. Z tyłu nad sarkofagiem umieszczono drewnianą, rzeźbioną postać Izajasza w habitie zakonnym, ukazującą się w glorii. Ołtarz z sarkofagiem otaczają cztery drewniane kolumny. Do tak wspaniale urządzonego mauzoleum, 30 września 1766 r. po niesporach, ówczesny prowincjał Norbert Polikowski, za zezwoleniem biskupa Kajetana Sołtyka, który o tym powiadomił papieża Klemensa XIII, przeniósł kości Izajasza z kaplicy Św. Doroty. Jedną trumienkę z kośćmi położono na sarkofagu, a drugą na ołtarzu. Ta została później zasłonięta malowanym na płótnie obrazem z postacią Izajasza<sup>24</sup>.

Do nowej kaplicy przeniesiono epitafium Jakuba Mojskiego i umieszczono go na ścianie prawej mauzoleum. To przeniesienie było ostatnią translacją szczątków Izajasza i do dziś dnia kaplica Bonerowska w krużgankach kościoła Św. Katarzyny jest ostatnim miejscem jego doczesnego spoczynku.

---

mentem widnieją własnoręczne podpisy przeora Szymona Świebockiego i trzech innych godnych członków zakonu, a pod tym dopisana notatka: „Ex antiqua Cista Caput Beati transportatum ad cistam novam inauratam. Anno Domini 1709 die 24 Novembris. Mgr Fr Simon Swieboecensis Prior” (APKr Aug. 474, s. 3–5).

<sup>24</sup> W sprawie przeniesienia szczątków Izajasza ze starego grobu do sarkofagu w nowej kaplicy-mauzoleum augustianie otrzymali z polecenia papieża Klemensa XIII bardzo szczegółową *Instructio Promotoris Fidei pro Reverendissimo Episcopo Cracovien. ad effectum extrahendi Corpus Servi Dei Isaiae Boner Religiosi Professi Ordinis Eremitarum S. Augustini ex Capsa seu Urna, in qua nunc conditum reperitur, illudque transferendi et collocandi in nova Urna in Capella Ecclesiae Conventus Eremitarum S. Augustini Casimieriae Cracovien. Dioecesis*. Zachowała się kopia tej instrukcji (APKr Aug. 474, s. 7–19) bez daty. A. S u t o r (*Catalogus scriptorum et historicorum...*, s. 51–52) podał rok 1767, wymieniony w liście z Rzymu z 29 stycznia bez daty rocznej (ale po 1881 r.) przesłanym przez ówczesnego postulatora sprawy beatyfikacji Izajasza Bonera, generała zakonu Sebastiana Martinelli do tegoż A. Sutora, ówczesnie wicepostulatora tej sprawy; postulator prosi adresata o przysłanie do Rzymu, przy pełnym zabezpieczeniu, oryginału dokumentu instrukcji papieża Klemensa XIII w sprawie bł. Izajasza Bonera, dokumentu „indicatum sub anno 1767”, przechowywanego w bibliotece konwentu krakowskiego i wymienionego przez A. Sutora wśród dokumentów przesłanych Martinellemu do Rzymu w sprawie Bonera. Najpewniej wicepostulator oryginał posłał, zgodnie z prośbą postulatora (APKr Aug. 474, s. 107). O przeniesieniu szczątków Izajasza do nowo urządzonego grobowca-mauzoleum – zob. B. P r z y b y s z e w s k i, *Izajasz Boner (ok. 1399–1471)...*, s. 423–424.

## Starania o beatyfikację

Opinia świętości, jaką Izajasz cieszył się jeszcze za życia u siebie współczesnych, nieustanna cześć, jaką w każdym czasie odbierał u potomnych, cuda, które działy się za jego przyczyną, wota dziękczynne, które mu składano, liczne hymny, pieśni, elegie, nabożeństwa, modlitwy i antyfony, wiele wzmianek w homiliach, kazaniach i oracjach, przydomki, jakie mu spontanicznie dawano: święty, błogosławiony, mimo że oficjalnie nie mógł być nimi obdarzony – to wszystko składało się na dążność do starań o najwyższe zatwierdzenie jego nieprzerwanego kultu, do starań o beatyfikację.

W atmosferze innych procesów beatyfikacyjnych, które toczyły się w sprawach polskich kandydatów na ołtarze i zakończyły się szczęśliwie na przełomie XVI i XVII w. – 1594 r. kanonizacja św. Jacka, 1602 r. kanonizacja św. Kazimierza królewicza – realne mogło się też wydawać policzenie w ten poczet świętych czy błogosławionych również Izajasza. Nie na próżno w jego życiorysach, kreślonych w 1610 r., zaznaczano, że w orszaku świętych patronów polskich, nawiedzających go w widzeniach na łożu śmierci, ukazał się między innymi i św. Jacek, i św. Kazimierz królewicz, choć w chwili śmierci Izajasza Kazimierz cieszył się jeszcze pełnią życia (zm. w 1484 r.). Szczególnie może właśnie postać tego świeżo kanonizowanego sługi Bożego nobilitowała pamięć i przywoływała zasługi dla nieba także Izajasza. Jednak nie ma przesłanek, aby w XVII w. podejmowano próby starań o jego beatyfikację.

Myśl ta zrodziła się w następnym wieku, kiedy to w toku przygotowywanego procesu kanonizacyjnego Jana Kantego uwidoczniła się też w sposób wyraźny sylwetka Izajasza i jego miejsce w życiu tegoż kandydata na świętego. Z jednej strony był przecież Izajasz w dawnych latach stale wymieniany, obok Jana Kantego, jako zaprzyjaźniony towarzysz, jako jeden z sześciu pobożnych mężów szczęśliwego wieku Krakowa. Z drugiej strony kilkudziesięciu świadków, zeznających w procesie Jana Kantego, wypowiedziało się również pozytywnie na temat Izajasza, co zostało zatwierdzone przez Stolicę Apostolską w aktach tego procesu z roku 1687, wydanych w roku 1733<sup>25</sup>.

<sup>25</sup> *Sacra Rituum Congregatione Emo et Rmo Domino Cardinale Pico Cracovien. Canonizationis Beati Ioannis Cantij Presbyteri Secularis, ac in Academia Cracoviensi Professoris. Positio super dubio: An constet de Virtutibus Theologalibus* Romae 1733, s. 142–143 (nr. 11); *De conversatione Beati cum Viris Sanctis. Ex tomo 2*, s. 111–116, skąd przytoczono zeznania sześciu świadków; por. A. S u t o r, *Catalogus scriptorum et historicorum...*, s. 30–33 (pod rokiem 1687). Większe grono godnych zaufania osób, poświadczających zażyłość i bliskie obcowanie Jana Kantego m.in. z Izajaszem, ukazane jest w publikacji dotyczącej procesu beatyfikacji Stanisława Kazimierczyka, współtowarzysza Izajasza w zażyłych i częstych kontaktach z Janem Kantym; zob. *Cracovien. Confirmationis Cultus Servi Dei Stanislai Casimiritani sacerdotis professi Ordinis Canoniorum Regularium Lateranensium „Beati seu Sancti” nun-*

W tym właśnie czasie w zakonie augustiańskim podjęto starania o przygotowanie materiałów do beatyfikacji Izajasza. Świadczy o tym korespondencja z lat 1779–1781 między prowincjami tego zakonu w Polsce a władzami ich w Rzymie. W liście z 18 grudnia 1779 r. władze stwierdzają m.in.: „Iam diu deinde expectavimus, ut ad nos transmitteret monumenta, quae spectant ad causam Ven. Servi Dei Isaiae Boner, et adhuc in dies ea habere desideramus”. Z kolei list z 28 marca 1781 r. do ojca Piotra Schneydera, przeora konwentu krakowskiego, mówi konkretnie o zbieraniu i przygotowywaniu materiałów dowodowych do procesu beatyfikacyjnego i przesyła wytyczne w tym względzie: „Cum vehementer exoptemus promovere sanctificationem nostri Beati Isaiae Boner, nedum ob honorem Religionis, verum etiam propter peculiare decus istius nostrae Provinciae Poloniae: misimus ad Patrem Provincialem necessarias instructiones, ut ab aliquo Religioso zelo et scientia praedito, redigerent documenta, quae praedicti Beati cultum probant immemorabilem”. Dalej zaleca się w liście pilne kwerendy, z koniecznością asygnowania na nie koniecznych sum pieniężnych, przeprowadzane w archiwach augustiańskich, w archiwum uniwersyteckim krakowskim i we wszystkich innych miejscach, ze szczególnym położeniem nacisku w poszukiwaniach na zbieranie dokumentów potwierdzających kult Izajasza od niepamiętnych czasów<sup>26</sup>. Te zabiegi nie przyniosły rezultatu, inicjatywa nie dała końcowego efektu. Nowe starania na rzecz beatyfikacji Izajasza Bonera rozpoczęte zostały sto lat później.

Podjęcie kroków w tym kierunku zasygnalizował pierwszy „Kurier Poznański”, dziennik katolicki. W numerze z 22 lipca 1881 r., w artykule: *Błogosławiony Jezajasz Boner*, doniósł, że za „gorliwym staraniem Jego Eminencji Kardynała Martinelli ma się rozpocząć proces kanonizacyjny Błogosławionego Jezajasza Bonera, zakonnika pustel-

*cupati (1433–1489). Positio super cultu ab immemorabili praestito ex officio concinnata*, Romae 1989: *Congregatio de Causis Sanctorum Officium Historicum* 186, s. 131–145: Testes deponentes in Processu Ordinario super famam sanctitatis et cultu b. Joannis Cantii: in Processus beatificationis et canonisationis B. Joannis Cantii (rks BJ 138) gdzie, oprócz sześciu wymienionych wyżej świadków, spisane zostały zeznania jeszcze 21 osób. Wspomniano też z okazji wielu różnych uroczystości ku czci Jana Kantego, obok innych pobożnych mężów XV w. Krakowa, również Izajasza, m.in. wspomniało go 12 teologów katedralnych i zakonnych w swoich kazaniach wygłoszonych w czasie ośmiodniowych uroczystości na pamiątkę kanonizacji św. Jana Kantego w kościele Św. Anny w 1775 r. (zob. J. A. Putanowicz, *Życie, cuda i dzieje kanonizacji S. Jana Kantego...*, Kraków 1780, passim).

<sup>26</sup> Zob. Archivio Generale Agostiniano, Roma, Cc 91, s. 2–3, 21, 22–23, 130–132, (Lettere latine Rev-mi Vazquez). Rzecz cała toczyła się już od dłuższego czasu, jak to wynika z listu tegoż generała zakonu Franciszka Ksawerego Vazqueza, wysłanego 31 marca 1759 roku z Rzymu do przeora krakowskiego konwentu, którym był wtedy o. Erazm Bartołt, gdzie m.in. Vazquez mówi o możliwości wysłania, w razie potrzeby, nowej instrukcji przy działaniach przeora „pro instituenda causa Isaiae Boneri coram Episcopo Diocesano” (APKr Aug. 474, s. 17).

ników św. Augustyna, w kościele św. Katarzyny, tegoż zakonu na Kaźmierzu w Krakowie, cudami słynącego. Zakon św. Augustyna, do którego należy Jego Eminencja Kardynał Martinelli, chce ponieść wszystkie koszty tejże kanonizacji, co w naszym biednym położeniu nadzwyczajną będzie łaską i oczywistym dowodem cudownej Opatrzności Boskiej nad Polską<sup>27</sup>.

W rzeczy samej od roku 1881 podjął na nowo sprawę beatyfikacji Izajasza ówczesny komisarz generalny w krakowskim klasztorze o. Zygmunt Wołek, a świeżo obrany przeor krakowskich augustianów, o. Augustyn Wawrzyniec Sutor, zaczął pieczołowicie zbierać materiały do sprawy; w roku 1883, na mocy pisma z 21 września, został też przez kardynała Martinellogo z Rzymu mianowany wicepostulatorem w procesie beatyfikacji i kanonizacji Izajasza Bonera<sup>28</sup>.

Jako wicepostulator zwrócił się ojciec Sutor do biskupa krakowskiego o wszczęcie procesu *sub casu excepto* i energiczniej przystąpił do gromadzenia materiałów. Sporządzał odpisy akt z archiwów, autoryzowane przez ówczesnego dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej Karola Estreichera i przez biskupa Albina Dunajewskiego, gromadził je w archiwum zakonnym, a w 1885 r. wydał przedruki kilkunastu publikacji zawierających teksty o Izajaszu, w tym jego życiorysy pióra Baroniusza z 1610 r., Augustyna Kulsiusza z 1610 r., Abrahama Bzoviusa z 1627 r., Corneliusa Curtiusa z 1638 r., tekst z *Acta Sanctorum* z 1658 r., Augustyna Urbanowicza z 1694 r. oraz inne. Wydał nadto w tym samym roku 1885, jako osobną pozycję, obszerny życiorys Izajasza, napisany w 1670 r. przez Fulgentego Dryjackiego, a także wydrukował, jako podsumowanie swoich eksploracji, katalog zebranych

<sup>27</sup> Sebastian Martinelli, generał zakonu augustianów, późniejszy kardynał, postulator generalny do spraw beatyfikacji i kanonizacji Sług Bożych zakonu Pustelników św. Augustyna, był rzeczywiście gorącym orędownikiem sprawy Izajasza Bonera w Rzymie i przez szereg lat czuwał troskliwie nad toczącymi się przygotowaniem do procesu. Możliwe jednak, że *spiritus movens* całej rzeczy był o. Zygmunt Wołek, utrzymujący żywe kontakty listowe z Sebastianem Martinellim, który w październiku 1881 r. zlecał ojcu Wołkowi dalsze czuwanie nad otwarciem procesu Izajasza u biskupa krakowskiego, sam mając w rękach materiały uznane przez siebie jako „documenta validissima” w tej sprawie; zob. list S. Martinellogo z Rzymu 29 X 1881 w: APKr rps Aug. 50, s. 183–184; jeśli te materiały przesłał do Rzymu Zygmunt Wołek, to z jego też inicjatywy sprawa Izajasza mogła zostać w ten sposób zasygnalizowana społeczeństwu polskiemu. O Zygmuncie Wołku i Augustynie Sutorze zob. krótkie biogramy w: G. U t h, jw., s. 209–212 i 215–217.

<sup>28</sup> Zob. rps APKr Aug. 747, s. 245. Udzielając tym pismem wicepostulatorowi wszelkich uprawnień i prerogatyw nad przygotowaniem procesu Izajasza Bonera, dodał na końcu, aby działał on „cum clausula amplissima ut alter ego”. Sebastian Martinelli powtórzył dziewięć lat później treść tego dokumentu dla Augustyna Sutora, w piśmie wydanym „Ex Coenobio S.M. Monicae de Urbe hac die 11 Januarii 1892”, zaczynającym się od słów: „Cum ad aprobandum Cultum ab immemorabili praestitum Beato Isaiiae Boner...”, a zwracającym się do biskupa krakowskiego (Albina Dunajewskiego) już jako kardynała (tamże, s. 249).

przez siebie materiałów na temat Izajasza; są to krótkie lub dłuższe informacje o ok. 140 pozycjach bibliograficznych z przytoczeniem w niektórych przypadkach oryginalnych tekstów<sup>29</sup>.

W dalszej pracy ogłosił drukiem broszurę, w której „przedstawia i podaje wnioski i artykuły” dowodzące „oddawania czci od niepamiętnych czasów jako błogosławionemu Słudze Bożemu Izajaszowi Bonerowi”; dowody ujęte w 12 punktach sygnalizowały zbiorczo poszczególne grupy zagadnień i materiałów, z zastrzeżeniem przez autora prawa do ich udowodnienia. Rzeczą wydaną w roku 1891 była wynikiem kilkuletnich zabiegów badawczych i zbierczych Augustyna Sutora, obrazem dużego wysiłku eksploracyjnego, zważywszy ogrom koniecznych w tej sprawie poszukiwań<sup>30</sup>.

Cała sprawa procesu toczyła się jednak nieśpiesznie, a wymiana listów między kardynałem Martinellim i Zygmuntem Wołkiem, od 1891 r. między Martinellim a Augustynem Sutorem, oraz pisma tego ostatniego do biskupa Albina Dunajewskiego wskazują na bliżej nieokreślone trudności i zahamowania, na jakie natrafiła<sup>31</sup>. Zapewne

---

<sup>29</sup> Odpisy A. Sutora z rzadkich druków z Bibl. Jagiellońskiej zebrane i poświadczone przez Karola Estreichera znajdują się dziś w rps APKr Aug. 472 (20 I 1884), a poświadczone przez tegoż i opatrzone „Imprimatur” przez biskupa krakowskiego Albina Dunajewskiego dnia 22 III 1885 r., zgromadzono tamże (rps Aug. 471); *Boneri Sacrae Theologiae Doctoris et Professoris Accademiae Cracov. Ordinis FF. Eremitarum S. Augustini Provinciae Polonae, Conventus Cracoviensis ad Aedes S. Catharinae Confessoris, ex antiquitissimis et gravissimis auctoribus et historiographis, qui in celeberrimis operibus suis latius de Eodem Beato tractaverunt, transumpta et cum originalibus bene collationata et typis edita per Fr. Augustinum Laurentium M. Sutor, Ord. Erem. S.P. Augustini, Conventus Cracoviensis, Priorem. Cracoviae, Typis Universitatis Jagellonae, 1885* (druk w BJ 516969–516971 I); *Żywot pobożny Sługi Bożego B. Izajasza Bonera przez X Fulgentego Dryjackiego R.P. 1670 ... A teraz staraniem X. Augustyna Sutora, przedrukowany. W Krakowie, w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1885*; A. S u t o r, *Catalogus scriptorum et historicorum...*

<sup>30</sup> *Dowody oddawania czci od niepamiętnych czasów jako Błogosławionemu Słudze Bożemu Izajaszowi Bonerowi Kapłanowi Zakonu Pustelników św. Augustyna w Krakowie. Kraków, Nakładem O.O. Augustyanów, Czcionkami Drukarni Związkowej w Krakowie, 1891.*

<sup>31</sup> Korespondencja między Sebastianem Martinellim a Zygmuntem Wołkiem i Augustynem Sutorem oraz pisma Sutora do biskupa Albina Dunajewskiego znajdują się obecnie w APKr Aug. 474 (w pakiecie: Kult Izajasza Bonera. Starania o beatyfikację i zatwierdzenie kultu publicznego 1699–1908, s. 1–251). Z części tych pism sporządzono równoległe kopie (obecnie jest to APKr Aug. 473), gdzie przepisano korespondencję Martinelli – Wołek z lat 1883–1885 oraz pismo A. Sutora do biskupa krakowskiego z dnia 30 listopada 1883 r., w którym tenże, jako wicepostulator „legitime constitutus”, przez postulatora Martinellogo zwraca się z prośbą o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego Izajasza Bonera. Pod tą kopią A. Sutor napisał własnoręcznie: „Dnia 13 listopada 1884 r. byłem u Excelencji ks. Biskupa Dunajewskiego i powtórzyłem swoją zeszłoroczną prośbę”, a poniżej widnieje adnotacja: „Dnia 14 lutego 1885 r. byli w tej sprawie u Xdza Biskupa osobiście Ks. Szymunt Wołek z Ks. Tomaszem” (tamże, s. 15–16). Możliwe, że ta ostatnia notatka wiąże się z zapytaniem S. Martinellogo w jego liście do Z. Wołka z dnia 8 lutego 1885 r., postawionym pod adresem biskupa

ważne były przyczyny takiego spowolnienia sprawy Izajasza, ale leżały one nie tylko po stronie, opóźniającego otwarcie procesu beatyfikacyjnego tego sługi Bożego, biskupa, który był jednym z najlepszych pasterzy swojej diecezji, dbałym o sprawy Kościoła i ludzi, a któremu w finalizacji sprawy Izajasza mogła przeszkodzić śmierć, w czerwcu 1894 r.<sup>32</sup>

Wskazuje na taką sytuację dalszy rozwój tej sprawy, albowiem śmierć biskupa Dunajewskiego, od 23 VI 1890 r. kardynała, nie przeważała prac przygotowawczych do wszczęcia procesu Izajasza; dalsza korespondencja między Sebastianem Martinellim a Augustynem Sutorem pozwala właśnie wnosić, że trudności w zbyt wolnym postępowaniu tego procesu leżały nie tyle po stronie kurii krakowskiej, ale mogły mieć też swoje przyczyny w drobiazgowej skrupulatności kurii rzymskiej, o czym pisał w liście z Rzymu 14 marca 1895 r. kardynał Martinelli do wicepostulatora Sutora. Kardynał wylicza te trudności wysuwane tamże, ale je minimalizuje i poleca o. Sutorowi dalej czuwać nad zebranymi materiałami, aby nie zostały zagubione<sup>33</sup>. Mimo nieustannych wysiłków i podtrzymywania w wytrwałości wicepostulatora, kardynał nie doprowadził rzeczy do pozytywnego zakończenia.

Dunajewskiego: „... an Episcopus velit vel non processum construere”. W rzeczy samej upływał drugi rok bez decyzji biskupa w sprawie Izajasza, i dopingowany powolnością tegoż Augustyn Sutor ponowił po raz drugi osobiście prośbę u krakowskiego dostojnika.

<sup>32</sup> W istocie biskup Albin Dunajewski objąwszy diecezję krakowską w 1879 r., w okresie jej wielkiego upadku, podniósł ją w czasie swoich rządów do stanu kwitnącego, co zgodnie potwierdzają jego biografowie; zob. T. G l e m m a, M. T y r o w i c z, *Dunajewski Albin (1817–1894) bp krak. i kardynał*, [w:] PSB t. 5 s. 462–465; M. T y r o w i c z, *Archiwum osobiste ks. Albina Dunajewskiego z lat 1849–1894*, „Nasza Przeszłość” 3:1947, s. 223–224; S. J a n a c z e k, *Dunajewski Albin kardynał*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, s. 348–349. W najnowszej publikacji: *Kardynał Albin Dunajewski (1817–1894). Materiały sesji naukowej zorganizowanej w 100-lecie śmierci* (Kraków 1995), ks. St. D o b r z a n o w s k i w swym artykule: *Kardynał Albin Dunajewski i rola zakonów w duchowej odnowie diecezji* (s. 78–79) podkreśla jego wielkie zasługi w działalności na rzecz zakonów i klasztorów, odnośnie zaś do augustianów na Kazimierzu pisze: „Wprawdzie swój zabytkowy kościół Św. Katarzyny, który zdemolowany przez wojsko austriackie na początku XIX w. stał pusty przez 60 lat, udało im się wreszcie wyremontować i otworzyć, ale też nie zdobyli się na nic więcej, nie zdoławszy przewyciężyć upadku ducha zakonnego”. W powyższych pracach nie wspomina się o działaniach biskupa na rzecz sprawy Izajasza, jedynie w mowach pogrzebowych podkreśla się ogólnie, że podnosił z upadku kościoły i klasztory i cześć polskich świętych (zob. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, teka I). Pozostają jednak nadal poza dotychczasowymi eksploracjami badawczymi bogate archiwa biskupie, w których kryć się mogą materiały dotyczące sprawy Izajasza.

<sup>33</sup> „Difficultates, quas contra cultum B. Izaiæ congeruntur, nullius sunt valoris... Timeo ne hic in hujusmodi causis non sint experti, hinc eorum futiles difficultates. Commendo iterum, ut insistas pro processus constructione, qui si nolit confici, repete ab Episcopo illud exemplar, quod eius praedecessori misi, nam timeo ne amittatur” (APKr Aug. 474, s. 171–172).



Do sprawy materiałów procesowych zebranych przez A. Sutora i podjęcia ponownie starań o wszczęcie procesu Izajasza wrócił kilkanaście lat później nowy postulator generalny zakonu augustianów, Augustyn Zampini. Zwracając się w tej sprawie w liście przesłanym z Florencji 9 lipca 1908 r. do ówczesnego przeora krakowskiego o. Ambrożego Schuberta, stwierdza, iż powiedziano mu, że nadeszła teraz stosowna chwila do pracy nad kontynuacją w kurii biskupiej procesu Izajasza i szybkiego jej zakończenia; dodaje też pewne wytyczne co do skutecznego prowadzenia sprawy<sup>34</sup>.

Ta nowa inicjatywa też nie zakończyła się pozytywnym finałem. O. Ambroży Schubert pełnił urząd przeora tylko do początków sierpnia 1908 r., a 7 sierpnia tegoż roku nowym przeorem klasztoru krakowskiego został wybrany o. Grzegorz Uth. Zapewne zmiana na urzędzie przeora w chwili otrzymania pisma od generalnego postulatora oraz konieczność zajęcia się trudnymi bieżącymi sprawami bytowymi klasztoru, łącznie z koniecznością urzędzenia się w nowo nabytej w końcu 1909 r. placówce przez krakowskich augustianów w Prokocimiu<sup>35</sup>, potem wybuch wojny w 1914 r. – wszystko to nie sprzyjało pracom nad kontynuacją i zakończeniem tak już zaawansowanego procesu beatyfikacyjnego Izajasza Bonera.

Mimo niedojścia do skutku tego procesu, Izajasz dalej był czczony przez wiernych jako święty i błogosławiony, dalej trwał jego kult i nawiedzanie jego relikwii u Św. Katarzyny oraz wypraszenie łask u jego grobu. Nadal też zakon obchodził dzień 8 lutego uroczystie, w czasie solennych mszy św., modląc się o beatyfikację i kanonizację swojego kandydata na ołtarze. Stan taki trwał w okresie dwudziestolecia niepodległej Polski, jak i w czasie okupacji<sup>36</sup>. Próby wznowienia

<sup>34</sup> „Mihi dictum fuit, nunc esse probabiliter tempus propitium et favorabile ad conficiendum brevem Processum in ista Reverendissima Curia Ecclesiastica super cultu ab immemorabili tempore praestito Servo Dei Isaiiae Bonero, nobili Civi Cracoviensi et Sacerdoti Professo nostri S. Ordinis, Beato nuncupato. Plura documenta a P. Commiss. Generali Sutor jam collecta fuerant, brevis vita typis edita et omnia parata ad processum. Auctoritate Ordinaria in ista laudata Curia Episcopali construendum. At ob diversas causa inceptus numquam fuit” (APKr Aug. 474, s. 177–179).

<sup>35</sup> Zob. G. U t h, jw., s. 221–224 (biogram o. przeora Ambrożego Schuberta); tamże, s. 217–221 o trudnościach i problemach ówczesnych Zakonu; tamże, s. 225–237 o urządzaniu placówki w Prokocimiu.

<sup>36</sup> Akta archiwalne zakonu augustianów notują długie rejestry mszy św. codziennych i świątecznych, nabożeństw, litanii, hymnów, procesji do grobu Izajasza, gdzie modlono się „pro Povincia Nostra Polonica” oraz „pro causa beatificationis V. Servi Dei Isaiiae Boner”, określając czasem intencję precyzyjniej: „ad festinandum processum beatificationis et canonizacionis Isaiiae Boner”, lub „ad aulevandum canonisationis processum Isaiiae Boner”. Znajduje się tu też szczegółowy opis uroczystego ceremoniału w tych modłach przepisanego (zob. APKr Aug. 349–356 za lata 1922–1939 oraz Aug. 357–359 za lata 1940–1946). Opisy zamieszczano pod dniem 8 lutego, kiedy w kalendarzu liturgicznym obchodzony jest dzień Jana de Matha, ale „in Conventu nostro dies obitus Ven. Servi Dei Isaiiae Boner”. O takich dorocznych uroczystościach

starań o beatyfikację, które wyszły z łona zakonu po tym ostatnim okresie, zostały przerwane na skutek rozwiązania zakonu z upoważnienia Stolicy Apostolskiej przez metropolitę krakowskiego Adama Stefana Sapiechę w lipcu 1950 r.<sup>37</sup>

Obecnie podjęto po raz kolejny sprawę beatyfikacyjną Izajasza Bonera. Dekretem metropolity krakowskiego ks. Franciszka kardynała Macharskiego z dnia 8 lutego 1996 r. powołana została, pod przewodnictwem prof. dr hab. Wacławy Szelińskiej, trzyosobowa komisja historyczna, mająca na celu „zbadanie materiałów oraz źródeł uzupełniających, świadczących o nieprzerwanym kulcie sługi Bożego Izajasza od momentu jego śmierci aż po dzień dzisiejszy”<sup>38</sup>.

Komisja zakończyła prace w grudniu tegoż roku. Materiały dowodowe zostały przesłane do Rzymu, do: Congregatio de Causis Sanctorum, a Metropolita Krakowski pismem z dnia 21 grudnia tego samego roku zatwierdził kult publiczny i kościelny Izajasza na szczeblu diecezjalnym<sup>39</sup>.

## ISAIAS BONER VON KRAKAU (UM 1400–1471)

### Der Weg zur Heiligkeit

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Jesaja (Izajasz) Boner ist am 8. März 1471 im Rufe der Heiligkeit gestorben. Das erste Wunder, welches sich unter seiner Mitwirkung vollzog, war die Auferweckung eines Toten, die er noch zu seiner Lebzeit erflachte, indem er sich inbrünstig an die

w kościele Św. Katarzyny na Kazimierzu w dniu 8 lutego zawiadamiano „pobożnych Chrześcijan Katolików” specjalnym drukowanym anonsem (zob. tamże, rps 474, s. 405); podejmowano też, dawnym zwyczajem, skromnym przyjęciem znaczniejszych gości uczestniczących w tym święcie, zob. np. Księgi dochodów i rozchodów w latach 1916–1925 klasztoru OO. Augustianów w Krakowie (APKr Aug. 644, s. 168). Niekonwencjonalnym wyrazem czci dla Izajasza było założenie w okresie międzywojennym stowarzyszeń młodzieżowych: Polskiego Związku Katolickich Uczniów Rękodzielniczych pod wezwaniem Świętego Izajasza Bonera w Krakowie, Dzielnica Kazimierz, oraz Drugiego Polskiego Związku Katolickich Uczniów Rękodzielniczych pod wezwaniem Bł. Izajasza Bonera w Krakowie, Dzielnica Kazimierz. Oba związki drukowały osobne numerowane karty wstępu na zebrania niedzielne i świąteczne w sali związkowej (zob. APKr Aug. 474, s. 459, 467).

<sup>37</sup> *Encyklopedia katolicka*, t. 1, s. 1077. Próby wznowienia starań o beatyfikację Izajasza miał podjąć augustianin, o. Walenty Mikołaj Gałowicz (por. B. P r z y b y s z e w s k i, *Izajasz Boner...*, s. 428). Ślad tej przerwanej rozwiązaniem zakonu inicjatywy przechował się na karcie czytelników w rękopisie APKr Aug. 473, na której pod datą 16 XI 1975 ks. Walenty Gałowicz wpisał temat swoich poszukiwań: „Biografia b. Izajasza”. Niczego bliższego w tej sprawie nie wiadomo.

<sup>38</sup> Dekret Metropolity Krakowskiego nr 324.

<sup>39</sup> Declaratio Metropolity Krakowskiego, nr 3426.

von ihm besonders verehrte Maria Consolatrix (Maria die Trösterin) wandte mit den Worten „Monstra Te esse Matrem“. An seinem Grab geschahen mehrere Dutzend Wunder, deren Echtheit sowohl von den Betroffenen selbst als auch von Zeugen verbürgt wurde. Genaue Berichte darüber wurden sorgfältig niedergeschrieben. 1633 erfolgte die feierliche Erhebung seiner sterblichen Überreste, die in einen Altar umgebettet wurden. 1699 folgte eine genaue Überprüfung der Reliquien. 1766 erfolgte eine weitere Umbettung in ein prächtiges Grab, das zu diesem Zweck in den Kreuzgängen des Krakauer Augustinerklosters an der Kapelle mit dem wundertätigen Bild der Muttergottes neu errichtet wurde und das an dieser Stelle bis heute existiert.

Jesaja Boner wandelte bereits zu seinen Lebzeiten im Ruf eines Heiligen. Von seinem Tode an wird er bis heute als Heiliger verehrt. An seinem Grab wurden zahlreiche Votivgaben zur Bezeugung der Dankbarkeit für die vollbrachten Wunder und für die erfahrene Gnade niedergelegt. Zu seinen Ehren wurden Lieder und Hymnen gesungen, es wurden Litaneien und Gebete in Reimform und neue Andachtsformen eingeführt. Boner wurde in Predigten und Ansprachen aus feierlichen Anlässen vielfach erwähnt und als Patron Polens gerühmt. Es wurde auf seine Kontakte mit anderen Heiligen hingewiesen, die seine Zeitgenossen waren und mit denen er verkehrte, wie z.B. mit dem heiligen Johannes von Kęty. Es wurden Skulpturen und Bilder von Boner angefertigt, auf denen er zumeist als im Gebet vertieft dargestellt wurde. In seinem Stammkloster an der St. Katharina-Kirche in Krakau wurde er von seinem Tode an stets verehrt. Sein Todestag, der 8. Februar, wurde über all die Jahrhunderte immer feierlich begangen, und daran hat sich bis heute nichts geändert. Sein 400. Todestag wurde 1871 in ganz besonderer Weise gefeiert. Ihm zu Ehren wurde eine Medaille geprägt.

Die Augustiner unternahmen innerhalb der letzten zwei Jahrhunderte den Versuch, seine Seligsprechung in die Wege zu leiten. Zum ersten Mal geschah dies in den Jahren 1779–1781 und fand 1881–1896 seine Fortsetzung. Die Bemühungen dauerten bis 1908 fort. Die Ordensoberen in Rom setzten sich sehr dafür ein, daß der Seligsprechungsprozeß in Gang gesetzt wird, leider ohne Erfolg, weil die Krakauer Fürstbischöfliche Kurie zu schwerfällig reagierte.

Im 1996 Jahr wurde die Idee der Seligsprechung von Boner erneut aufgegriffen. Kardinal Franciszek Macharski, Metropolit von Krakau, berief mit einem Dekret vom 8. Februar 1996 eine Kommission der Historiker ein, die im Dezember des gleichen Jahres ihre Arbeiten zum Abschluß führte und den geforderten, historisch abgesicherten Bericht vorlegen konnte. Dieser Ertrag wurde nach Rom an die Congregatio de Causis Sanctorum geschickt, und Kardinal Macharski ließ in seiner Diözese die Verehrung Jesaja Boners zu.